

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 26.

Z KRAKOWA DNIA 29 MARCA 1826 ROKU WE ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 20 Marca.

Događając obiawionemu w pismach publicznych życzeniu, udzielenia dokładniejszego opisu pieniądza czyli Medalu miedzianego z napisem Firleia, znalezione przy rozrzucaniu Zamku starodawnego w Lublinie, Redakcyia Gazety Warszawskiej ma honor udzielić czytelnikom swoim tenże opis, który z pewnego źródła posiada. — Wspomnieć tu należy, że nie wiele sztuk tych pieniędzy, iako to Monitor Warszawski w Nrze 24 twierdzi, ale ieden tylko taki znaleziony został, i ten znajduie się teraz w Bibliotece Puławskiej.

*Medal Mikołaja Firleia.*

Przy rozkopywaniu fundamentów Zamku Lubelskiego roku 1825 pomiędzy znajdowanemi pojedynczo starymi monetami Polskimi, z których 310 sztuk pod dniem 16 Stycznia r. b. odesłano Towarzystwu Króles: Warszaw: Przyjaciół Nauk na ręcę ś. p. Ministra Stanu Staszica, Prezesa tegoż Towarzystwa, po przesłaniu takowych znaleziony został Medal miedziany na szczególną zasługujący uwagę, niżej opisany i w zbiorze Numizmatów w Bibliotece Puławskiej złożony.

Medal ten wielkości dwuzłotówki, cienki, bity na miedzi, na stronie głównej wystawia Herb familii Firleiów. Lewart, z napisem do koła: "Nicolaus Firley Palatinus Cracoviensis., Na stronie odwrotnej widać drzewo Palmowe, na którego gałęzi z prawej strony zawieszony ciężar, a do koła napis: "Nititur sub onere Virtus., (Wzmaga się pod ciężarem cnota) i rok 1593.

Cóż było powodem wybitcia tego Medalu? rok 1593 wśród licznych zasług Mikołaja Firleia żadney szczególney nie przypomina.

Na stronie odwrotnej u góry między rokiem 1593 a wyrazem Nititur położone znaki O. Δ. które zrazu mogą utrudnić wyczytanie napisu, naprowadzają wszakże na drogę odkrycia historyi tego Medalu.

W zbiorze rękopismów Puławskich znajduję, iż w roku 1591 Jan Firley Podskarbi Koronny (brat młodszy Mikołaja) iako zarządzający Mennicami krajowemi, nadał prawo Gobelowi bicia monety Polskiej w krainach Pruskich a mianowicie w Malborku. — W roku 1593 d. 12 Marca prawo to za wstawieniem się tegoż Jana Firleia potwierdził Zygmunt III. i rozszerzył do kilku innych

miejsce w Prusiech. W owem nadaniu między innymi opisami zalecono, aby Mennica Gobela używała znaku szczególnego, po którymby można było rozpoznać iey stępel.

Znak na Medalu, o którym iest mowa, O. Δ. iest właśnie znakiem Gobela, iak to poznać można w Tablicach Monet Czackiego. Rok medalu 1593 iest rokiem, w którym Gobel otrzymał potwierdzenie Królewskie bicia monety. Z tego wnoszę, że ów medal iest podarunkiem, może pierwszym owocem nowo potwierdzoney Mennicy, wybitym na cześć Mikołaja Firleia, starszego brata Podskarbiego.

Ten wniosek tem pewniejszym się zdaje, że w zbiorze Numizmatów Bibliotecznych znajdzie się podobny zupełnie Medal, podobny podarunek i dla brata młodszego Podskarbiego, z tą tylko iedyną różnicą, że do koła herbu na medalu Bibliotecznym czyta się: "Joan Firley de Dambr: Tesaur Regi i Pol.", (Jan Firley z Dąbrowicy Podskarbi Królestwa Polskiego.)

Mikołaj Firley, którego Medal tu opisany, był synem Jana Woiewody Krakowskiego, Marszałka W. Koronnego, i Bonarówny. Urodzony w wyznaniu Ewangelickim znajdując się w Rzymie 1569 roku przeszedł na łono Kościoła Katolickiego. — Młodym ieszcze będąc należał do poselstwa wysłanego po Henryka III. do Paryża. — Po ucieczce tego Króla, w rozdzieleniu Elekcji Mikołaj Firley był za Maxymilianem II. i w celu skłonienia go do tronu posłował do Wiednia. Wkrótce iednak wrócił do Polski i towarzyszył Batoremu na wyprawach Gdańskiey i Moskiewskiey. — Od Zygmunta III. mianowany Woiewodą Krakowskim z Kardynałem R. dziwiłem iedździł roku 1589 do Pragi dla odebrania przysięgi Cesarza Rudolfa na miłowę Będzińską, w której Arcyxią-

żę Maxymilian zrzekł się swoich pretensy do tronu Polskiego; potem tegoż Maxymiliana więzionego w Krasnymstawie odprowadził za granicę Polski własnym kosztem. — Do ważnych iego zasług obywatelskich należy policzyć troskliwość o prawa krajowe. Za iego namową i staraniem wyszło zebranie Statutów i Konstytucyi przez Jana Januszowskiego. — Ten w dedykacyi swojej do Mikołaja Firleia wyraża: — "Jako Senator mądry miłośnik oyczyny swey, bacząc co na tem koronie wszystkiey należy, używałś mię W. M. w tym, abym się był tey prace podiał... I iakom się na to wzdygał, nawet iakom o tym wątpił, aby co kiedy z tego bydź miało, sama wielkość rzeczy łącno wyświadczyć może. Dawaleś iednak W. M. mój Pan serca, i abym się z tego nie wymiawiał usiłowałeś etc. etc.

Krzysztof W rszewicki dzieło swoje o najlepszym stanie wolności po Łacinie wydane 1598 przypisał Mikołajowi Firleiomu i w tym przepisie rozwódzi się nad świetnośćią iego rodu.

W Janie Kochanowskim znajdziemy piękny wiersz, do naszego Mikołaja Firleia.

Cnoty nikt nie ma jeno sam od siebie,  
A t ż do śmierci nie puści się ciebie.  
A gdy cię w niebo między Bogi wniesie,  
Sławę po świecie szeroko rozniesie.  
Tym twój Dziad Firley, Mikołajui słynie,  
A póki Wisła, póki Niepr popłynio;  
Ten na p łudnie, ona na północy,  
Chwała trwać będzie iego spraw i mocy.  
Więc i cnotliwy syn oycy nie wydał,  
Ku czci dziedziczny swoją własną przydał.  
Bo mężnie z placu spierając pogany,  
Duszę oną wyiał przez poczciwe rany.  
Chowa i ch wać będzie brzeg Bugowy.  
Sława śmierć wasza, sławne mężtwo wszę-  
dzie,

A żaden wiek tak niewdzięczny nie będzie,  
 Aby posługi wasze znakomite,  
 Były potomkom przyszłym kiedy skryte.  
 A ty Firleiu bądź życzliwy moim,  
 Nowotnym rymom, abych przodkom twoim  
 Tym snadniey służył.

*Mikołaj Firl y umarł 1599 r.*

## **Z Sokołowa (w Województwie Podlaskiem)**

8 Marca r. t.

W dniu 8 z. m. Gminy Powiatu Łosickiego, od Miasta Obwodowego Białej odległe, składały tu przed W. Boreyszą, Kommissarzem Obwodowym, przysięgę wierności Nayaśnieyszemu Mikołaiowi Cesarzowi i Królowi. — W dniu zaś poprzedzającym odbyło się żałobne nabożeństwo za wiekopomney pamięci zesłego Cesarza i Króla Alexandra, na które dziedzic Miasta Sokołowa JW. Marszałek Kobyliński, sprosił okoliczne duchowieństwo. — Obszerny, nowo wymurowany kościół, nie mógł obiać ludu na ten smutny obrządek z sąsiedzkich Powiatów zgromadzonego. Po mszach i exekwiach, w obrządku Łacińskim i Grecko-Unickim odbytych, oraz stósownem kazaniu przez J. iędza Struśa, Proboszcza Miedzyńskiego p. wiedzianem, przemówił do Zgromadzenia JW. Franciszek Obniski Poseł Powiatu Łosickiego, w następujących wyrazach:

„Oddaliśmy więc w duchu chrześcijańskim nayboleńszy hołd wdzięczności naszej; tkliwość w tym smutnym obrządku wypurzanych, powszechny boleści uczuć, i wielkość straty, i stan niedoli naszej żywo znamionuje. Cios jest wielki, strata nieodżałowana: niech więc wspomnienia Alexandra, staną się balsamem dla zbolałych serc naszych.

„Alexandra! o iakże wiele wyraz ten obeymuie! Anioł pokoju! tak Go mianowa-

ła zdumiona i uspokoiła Europa; Wskrzesiciel Narodu! Dobroczyńca! tak Go powszechnie nazywamy Polacy; Błogosławiony! to imie nadane Mu w wylaniu uczuć bratniego nam Narodu: Imie, którego tem więcej był godzien, że w zbytku skromności, w tym pierwszym cnot udziale, On sam się tylko sądził niegodnym, ale to Imie, iuż iest w dzieiach współznaczącem Imienia Alexandra! to Imie iest i będzie tem słońcem, które iakkolwiek w działaniu swoim może trafić na chmury chwilowo przyćmić ie usiłujące; iakkolwiek chciwa doskonałości, Bogu iednemu właściwey żądza, i w słońcu iakieś skazy wyszukiwać zechce, niemniej przeto zawsze pozostanie słońcem; znikną przywidziane skazy, a światło w nieśmiertelnym blasku iasnić nie przestanie.

„Polacy! któż od nas więcej doznał skutków błogich promieni Jego? Potok nieszczęść, tylekroć ziemię naszą zalewał, iż pr esiękła łzami boleści, iuż tylko ciernie i piołuny zdawała się wydać zdolną. Promień słońca zastanowił się nad nią; powoli zaczęły zielenić się, ponura dotąd żałobą okryte niwy oyczyste; wyrosł kwiat nadziei piękniejszy niż kiedy, zaszczerpiony Alexandra r. ką, zasilany ciąglem pieczołowitości tchnieniem, obwarowauy Konstytucyi tarczą; iak ów kwiat słoneczny, potrzebował tylko zwracać całą swą miłość ku Dawcy swey istności, by doyrzeć, wydać nowych pomyslności nasiona, rozkrzewiać się i znowu rozłożyćciey kwitnąć.

„Lecz iak niedocieczone są Nieba wyroki! iakże nam w każdym razie czuć daią tę prawdę, że życie człowieka iest tylko probierczym kamieniem; zostawiszy nam wolą Przedwieczny, zdaie się sam niejako wyzwawać z siły ścieśniania skłonności śmiertelników; puszcza ich samopas w namiętności

ocean; doświadcza, czego człowiek sam przez się dokonać jest zdolnym.

”Dwie są próby, na które Najwyższa Istność wystawia człowieka: próba szczęścia, i próba nieszczęścia; w znoszeniu godnie obudwoch, polega doskonałość cnoty.

”Było i jest wielu, którzy nieszczęście mężnie znieść potrafią; nadzieia lepszego bytu, ufność w Opatrzności, spodziewane wynagrodzenie doznanym niewinnie cierpień, umacnia duszę wnosząc ją aż w nieśmiertelnych siedliska: lecz umieć znieść szczęście, nie zaślepiac się tak potężnie działającym na umysł luźki omamieniem, odpychać ludzką pomysłowości marę na szczycie zwycięstwem utrwalonej potęgi; wśród tryumfów i nieśmiertelnej chwały okrzyków, znać się być śmiertelnym, zachować umiarkowanie; to jest cnoty tryumfem, to jest niezaprzeczonem prawem do rzetelnej chwały, ta Alexandrowi należy.

”W świeżej jeszcze pamięci są tej epoki dzieje, w której czynami naszymi zmieniłszy Polacy mylnie uprzedzonych o nas zdania. Kiedy szło o zwrot bytu lubey nam oyczyzny, nie było ofiary, którąbyśmy za zbytęcną uznali, nie oszczędziliśmy życia, krwi i majątków naszych; dobiliśmy się, acz pod obcem nam nazwiskiem, części bytu narodowego. Podobało się Opatrzności, losami Państw władnacy, nadać hart cnotom naszym narodowym. Upadła olbrzymia potęga, losami naszymi władnaca... a ofiarami i klęskami znękanym Polak, przewidywał i drżał nad okropną przyszłością! Tak jest, jużby nam nie wolno było wspomnieć nawet imienia drogiej nam oyczyzny, jużbyśmy nie używali praw i swobód narodowych, jużbyśmy samowolnym cudzoziemców ulegali rozkazom; jużbyśmy obcem językiem przemawiać musieli, jużbyśmy nie oglądali ce-

lującego mężstwem i karnością wojska narodowego, gdyby tem nadzwyczajnym poruszeniem Europy, nie przewodniczył Alexander.

”Nie czuję w sobie dosyć zdolności, abym godnie mógł wystawić cnoty i dzieła Alexandra. Smielszym to i wymowniejszym poruczam ustom. Alexander należy do świata. Świat, dzieje i potomność czyni Jego właściwie ocenią.

”Swiadkiem była Europa obejścia się Jego z nami w krwawych wojny zapasach. W srogości boju osłonił nas Swoją wspaniałą opieką; szczątki walecznych wojowników naszych zwrócił rodzinom i kraiovi; pożądane imię i byt narodu wskrzesił i ustalił; przyjętym tytułem Króla i koroną naszą, (którą dostojni Następcy Jego wkładać na skronie swe mają) dawną dostojność narodowi wrócił; a Konstytucyją, godną ludu znanego zaszczytnie w dziejach Europy, imię swoje unieśmiertelnił.

”Odparłszy potężne zastępy nieprzyaciół, przeszedł przez ziemię naszą oschłą wysileniem konających nadziei... Sam szlachetny, sam szczerze kochający oyczyznę, umiał ocenić zapal Polaków. Niepomny na to, czyliśmy i przeciw komu wzmacniali szeregi, w wspaniałomyślnem Swem sercu ważył tylko cel święty usiłowań naszych; a w ten czas w rękę Sprawiedliwego szala musiała nagiać się na stronę naszą. Przewodnicząc pamiętnemu zjazdowi Władców Europy, potrafił wszelkie pokonać trudności, wrócił nam oyczyznę, a szczepiąc upodobaną Sobie latorośl na pomysłowości małego szczepu, chciał oprzeć doświadczenie winnicy zakładu...

”Seym ostatni zdawał się już przybliżać doświadczenia zakles, wzniecając w wiekopomnym Monarsze tę pociechę, jaką wzbur-

da w Twórcy, oczekiwany z tworów szlachetnych owoc. Gdy nas opuszczał, w iśniejącej twarzy Jego, malował się wyraz tkliwej Oycy dla dzieci dobroci.

"O dla czegoż tak krótko trwała ztąd radość nasza? czemuż nie dożył chwili, w której Mu dowiodła wdzięczność nasza bez granic, że iesteśmy Oycowskiego serca godnemi; że spiesząc z uniesieniem w Oycowskie objęcia, uczuciu świadczonych dobrobrodzieństw, wszystko, i szczęście, które jest ich skutkiem, i życie nieść iesteśmy gotowi.

"Lecz opuścił nas, aby już więcej nie wrócił! Jeszcze pały serca nasze świeżemi wrażeniami dobroci Jego, gdy ie ten cios ukropny przeraził. Upadał kolos nadziei; a budowę niedawno różnemi uwieńczoną kwiaty, okryły kiry żałobne.

"Opuścił siedlisko śmiertelnych! lecz odradza się w Dziedzicu Tronow swoich, który podnosząc osierociałe berło, wyrzekł pamiętne słowa: Że panowanie Jego, ma byź iedynie przedłużeniem rządow wiekopomnego Alexandra. — Alexandra to duchem tchnący Następcą oświadczył: Że nas uważa iako drogą część spadku odziedziczzonego po Nim; a na domiar ustalenia doli naszej i w szlachetnem uniesieniu wspaniałego serca, w obliczu Nieba i świata, w pierwszym dniu Panowania Swego, zapewnił nam świętą rękojmię szczęścia, którą nas wiekopomny Wskrzesiciel wspaniałomyślnie obdarzył.

"Nieśmy przed Tron Naywyższego gorące modły o błogosławieństwa dla Tych, których tak drogie dla nas ożywią uczucia. Głównem usiłowaniem Polaków niech będzie, usprawiedliwić całym ciągiem nowego życia politycznego, że są godni rzetelnego szczęścia; a serca nasze, które wdzięcznością, przywiązaniem i niezłomną wiernością dla Alexandra ożywione były, dziś

niesiemy Dziedzicowi cnot i Tronow Jego.

Z Petersburga d. 23 Lutego d. K.

(Z Kurjera Litewskiego.)

Naywyższy Reskrypt J. C. M. do Towarzystwa zachęcenia Artystów.

Przychylając się do najpoddanniejszey prośby, w imieniu Towarzystwa zachęcenia Artystów, do Mnie podaney, i zwracając uwagę Moję na pożytek celu tego Towarzystwa, z zadowoleniem oświadczam gotowość Moję do opiekowania się niem i przez to pomagając odległym iego postępom, przyczyniac się do rozszerzenia sztuk pięknych w Rossyi.

Nie wątpiąc, że przyohyłość Moja ku Towarzystwu zachęcenia Artystów, podwoi gorliwość członków iego o dobro powszechne, rozkazałem, ażeby z Gabinetu, prócz wypłacanych na mocy Ukazu z dnia 9 Kwietnia 1822 roku pięciu tysięcy rubli, wypłacono Towarzystwu do iego rozrządzenia ieszcze po pięć tysięcy rubli co rok.

Petersburg

d. 6 Lutego 1826 r.

MIKOŁAJ.

Po złożeniu Nayjaśniejszey Familii Cesarskiej przez Pana Ministra Oświecenia Narodowego, niedawno wydanych Poezyy włościanina Ruskiego, Fedora Slepuzszkina, Cesarz Jegomość naylaskawiey udarować gończył bogatym axamitnem kaftanem. Nadto Slepuzszkin miał szczęście otrzymać od Nayjaśniejszey Cesarzowey Jeymości Alexandry Federówny zegarek złoty, od Nayjaśniejszey Cesarzowey Jeymości Maryi Federówny iakoż zegarek złoty, a od Cesarskiej Akademii Rossyyskiej medal złoty średni, który przesłany został włościaninowi Slepuzszkinowi przy liście własnoręcznym Pana Prezesa Cesarskiej Akademii Rossyyskiej, Ministra

Narodowego Oświecenia. List ten i odpowiedź Slepuzszkina umieszczamy:

L i s t.

„Szacowny włościaninie Fedorze Nikiforowiczu! Rossyyska Cesarska Akademia, na posiedzeniu swym dnia 23 Stycznia terażniejszego 1826 roku, słuchała dzieła twoiego, wierszem, pod tytułem: "Odpoczynki Wieyskiego mieszkańca., Akadamiia z zadowoleniem i nie bez zadziwienia nad przyrodzonymi talentami twoimi, znalazła je bardzo dobrymi; tak dla wyborności gustu i obyczajności, iako też dla prostoty, lecz ze szlachetnością stylu i czystości języka, wieyskim opisom właściwego, a przy tem widząc, że ty przy należytych staraniach o familię swoię, nie zarzucając nigdy zatrudnień, stanowi twemu właściwych, nauczyłeś się, także samo przez się, sztuki malarsskiej i przez dobre postępowanie swoje od wielu zasłużyłeś na pochwałę, postanowiła za chwalebne życie i zatrudnienia twoje nagrodę, medal złoty średni, z napisem: "Za uczynioną przysługę językowi Rossyyskiemu.,

Przesyłając ją tobie w imieniu Akademii, życząc, ażebyś, doszedłszy głębokiej starości, przez zasługi i pracowitość swą, ku chwale oyczystych nauk i sztuk, większe jeszcze na siebie zwrócił względy.

(podp:) Minister Narodowego Oświecenia i Prezes Rossyyskiej Cesarskiej Akademii:

d. 3 Lutego  
1826.

Alexander Szyszkuw.,

O d p o w i e d ź

Do Cesarskiej Rossyyskiej Akademii.

Od włościanina Fedora Slepuzszkina

Nayserdeczniejsze podziękowanie.

"Znamienitością twoją, Prześwietne zgromadzenie nayoświeceńszych mężów, uczaczone prostota moja, dobroczynnością Two-

ią opatrzone moje ubóstwo, oświeceniem Twym niepogardzone drobne moje światelko i praca moja nagrodzona w sposób, przykładu niemający, złotym medalem.

Czymże okażę, w czym złożę Tobie wdzięczność moję? Jaką pracą mogę zasłużyć na to, com już otrzymał? Czyli życiem moim zdołam zastarać się, abym stał się godnym takich względów? Ale każdy, z obowiązków religii i sumienia, powinien starać się żyć bezpiecznie, i tak nic ci złożyć nie mogę, prócz modlitwy moiej za dobre powodzenie wszystkich Twoich Spółczłonków, prócz życzenia dla nich naywiększego, iak tylko można, dobra, od Dawcy dobra.

Znajdując opiekę swoię w wysokiem świetle ich i dobrotliwym sercu, w uczuciach naygłębszego uszanowania i wdzięczności stanę do grobowey deski

Wysoce Oświeconego Zgromadzenia

Nayniższy sługa

d. 6 Lutego 1826. F. Slepuzszkin.,

Włościanin obywatelki Nowosilcowey, z domu Hrabiny Orłowey.

Przybyli do Petersburga: Naczelnny dowódca floty Czarnomorskiej, Vice-Admirał Greig z Nikolajewa; rzeczywisty Radca tayı Hrabia Rumiańcow z Bielicy; orszaku J. C. M. Jenerał Major Hrabia Branicki z Brzeźcia Litewskiego; Jenerał Major woysk Angielskich Lord Fitzroy-Sommerset; Adjutant Xięcia Wellingtona Kapitan Catcart i Sekretarz Xięcia Lord Dunglas.

Dnia 13 Lutego, w Mitawie, po długiej chorobie, w 82 roku życia, umarł Jenerał iazdy Hrabia P. A. von der Palen.

Z Paryża d. 14 Marca.

Podług Monitora mówić będzie 12 Parów przeciw ustawie o pierworodzeństwie,

względem której do tej Izby nadeszło prób iedenaciście.

Bogaci nowożeńcy z departamentu Oise którzy się w tych dniach zaślubili, warowali sobie nawzajem w umowie małżeńskiej, iż spłodzone z sobą dzieci, jeżeliby nowa ustawa o pierworodzeństwie uchwaloną została, należeć mają do równego działu.

Składka dla dzieci Jenerała Foy wynosiła w tych dniach 937,247 Fr. 67 cent. do której kwoty wchodzi 10,000 Fr. za sprzedane mowy tego Jenerała.

Seminaryum dla zagranicznych Missyonarzyów wysłało niedawno przez Bordeaux kilkunastu Missyonarzyów do Indyj.

P. Pinkerton, rodem z Edinburga, Autor wielu geograficznych, historycznych i mineralnych pism umarł tu d. b. m.

Sławny obraz Dawida, wystawiający koronacją Napoleona, przywieziony został do Nowegoiorku i jest na widok publiczny wystawiony.

Podług listów z wielu części Grecyi zdaie się, iż Xzę Jpsylanty uzyskał wielki wpływ do spraw Grecyi, i ma być obszernem pełnomocnictwem opatrzony, dla przytłumienia fakcyi i działania dzielniej przeciw Turkom.

W krajach Sardyńskich, których ludność do 4 mill dochodzi, liczą 348 klasztorów, to jest 188 męskich i 160 niewieskich. W liczbie pierwszych znajduje się 7 Jezuickich i 58 Kapucyńskich.

#### *Z Madrytu d. 2 Marca.*

Pomiędzy Hiszpanami, którzy jako spólnicy buntu Bazana 24 z m. rozstrzelanym zostali, przybrało kilku zmyślone nazwiska, aby hańba ich postępków niepadała na ich rodziny. Z czterech okrętów,

na których ta buntownicza wyprawa przybyła, zbliżyć się śmiały do Grao.

Ożywiona tu jest dawna ustawa, mocą której podlega każdy wygnaniu z Madrytu który udał się za Stanami z Sewill! do Kadyxu. Na wyspy Kanaryjskie, posłany być ma ieden pułk, ponieważ obawiają się tam wylądowania nieprzyjaciół Hiszpanii.

#### *Z Lizbony d. 1 Marca.*

W czoraysza Gazeta ogłosiła urzędowe listy Posłów Danii, Szwecyi, Austrii, Francyi i Sardynii, tudzież Nuncjusza Papieckiego, z oświadczeniem, iż Dwory ich dowiedziały się o uznaniu niepodległości Brazylji i przybraniu przez J.K.M. tytułu Cesarza i życzą mu szczęścia. Austriya i Francya zapowiadają iednak wyraźnie, iż tytuł Cesarski w dotychczasowym porządku Mocarstw Europejskich żadney zmiany uczynić niemoże.

Na wiadomość, iż w Porto mówią publicznie o dawnych Stanach w Lanego i nawet akta ostatnich Stanów po kawiarniach czytają, napisał rząd do Saldanha, wielkorządcy w Porto, który odpisał: że urzędnicy którzy podobnego czytania zabronić chcą, bywają wygwizdanemi i często znieważonemi, i że w terazniejszych okolicznościach nie poważa się użyć gwałtu. Potem zotał P. Saldanha do Lizbony powołany, gdzie iednak tylko kilka godzin bawił. Za powrotem do Porto, wezwał Minister wojenny do siebie kilka osób, które miały za liberalistów, iak n. p. Pułkownik Pego, P. Barros, dawniej wielkorządca w Porto, w celu zapewne tylko dla oddalenia ich ztamąd.

#### *Z Rzymu d. 2 Marca.*

Młody Xzę Piombono, syn Xiężny Łukiewskiej, zaślubił się z córką Xiężny

Florydy (wdowy po zmarłym Królu Neapolitańskim nienoszący nazwiska Królowey.)

Gazeta duchowna nie przestała wychodzić, iak Niemieckie pisma doniosły. W tej chwili wyszły z druku iey poszyty od 19 do 22go.

Poeta Francuzki Kazimierz Delavigne powrócił tu z Neapolu i zapewne z kwartał zabawi.

Wczoray został tu na publicznym rynku stracony obywatel Rzymski, nazwiskiem Ludwik Ponetti, który żonę swoją w okrutnym sposobie zamordował.

Droga ztąd do Neapolu jest teraz zupełnie bezpieczną.

Naygorętszym dniem w roku przeszłym był tu dzień 29 Czerwca (25 1/2 stopni Reaumura), a nayzimniejszym 7 Lutego, w którym cieplomierz okazywał ieden stopień pod zero. Śnieg w iednym tylko dniu tu padał.

*Z Londynu d 10 Marca.*

N. Król wyzdrowiał zupełnie i oczekuje tylko na dni pogodne dla rozpoczęcia zwyczajnych swoich przeiażdżek.

Posłowie Portugalski, Neapolitański i Francuzki mieli w tych dniach narady w wydziale spraw zagranicznych.

Wniesienie przez Ministrów tegorocznego budżetu do Parlamentu oczekiwane jest z niecierpliwością. Tymczasem stan czynności handlowych znacznie się polepszył. Podniosła się cena nietylko towarów, ale i papierów rządowych. W Liwerpoolu pomnożyły się widocznie czynności i w fabrykach widać znowu ruch; tu tylko i w niektórych miejscach słyhać ieszcze o upadkach pojedynczych domów handlowych, które mimo największego natężenia oprzeć się niemogły klęskom, któremi świat handlowy nawiedzony został, i zaprzestać swoich wypłat musiały.

Podczas wczorayszey publiczney licytacji przez Wschodnio - Indyjsko Kompanią herbaty, podleysze gatunki tego towaru blisko o trzecią część niż dawniey taniey sprzedane zostały. Bawiący tu Haytańscy ajenci odebrali od rządu swojego pełnomocnictwo do zawarcia handlowego traktatu z Anglią.

Szach Perski rozkazał w Ispahanie ogłosić, iż ktoby się odważył skrzywdzić iego Ormiańskich poddanych, będzie śmiercią ukarany.

Były Prezydent Ziednoczonych Stanow północney Ameryki Jefferson tak mało jest mającym, iż znalazł się zagnalonym do proshenia rządu Wirginii o pozwolenie do wystawienia swey wsi na lotteryją.

Samuel Greene z Pawturet w Rhode-Island otrzymał od tego kraju nagrodę za wynalazek kręcenia lin okrętowych z bawełny zamiast z konopi. Według twierdzenia wynalazcy i czynionych doświadczeń obeyść się zupełnie będzie można bez ostatniego tego materyału co do lin okrętowych.

*Z Sztokolmu d 3 Marca.*

Nasz Minister stanu do spraw zagranicznych, Hr. Wetterstedt, otrzymał od N. Cesarza Rossyi ordery S. Andrzeja, S. Alexandra Newskiego i S. Anny 1szej klasy.

Ces: Rossyyski Szambelan Bodisko powrócił tu z przedsięwziętey do Petersburga podroży.

Zaraźliwa choroba na konie, która w kraju naszym przed kilku laty panowała, miała na nowo wybuchać.

Robotę około kanału Gottha w roku zeszłym posnnięto o 10,422 łokci i trzy służy wystawiono.

W nowey taryfie celney dozwolono wiele zabronionych dawniey towarow w prowadzać i cło znacznie jest zmnieyszone.



# DODATEK DO N<sup>ro</sup> 2t. GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 29 MARCA 1826 ROKU WE ŚRODĘ.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk. na 05 r.	Therm. czyli stopzjim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
Marzec god: 7	27 1, 224	+ 2. 4	100	Połud: Ws: Słaby	Pochmurno	
12	" 1, 399	+ 4. 4	87	" "	"	
25. 3	" 1, 479	+ 4. 9	90	" "	"	
9	" 1, 605	+ 3. 1	100	" "	"	mały deszcz.
7	27 1, 672	+ 3. 2	100	Połudn: Ws: Słaby	Pochmurno	Mgła.
26. 12	" 1, 431	+ 6. 9	87	" "	Słońce z Chmur:	
3	" 1, 403	+ 7. 8	89	" "	Chmury	
9	" 1, 941	+ 4. 9	100	" "	Pogoda	Mgła.
7	27 2, 211	+ 3. 9	100	Połud: Ws: Słaby	Pochmurno	
27. 12	" 1, 870	+ 10. 6	73	" "	Słońce z Chmur:	
3	" 1, 748	+ 11. 3	62	" "	Chmury	
9	" 2, 048	+ 5. 7	100	" "	Pogoda	

Max: Weisse, Dyrek: Obs.

*Z Wiednia d. 17 Marca.*

Wyzdrowienie N. Cesarza z ciężkiej choroby tak idzie pomyślnie, iak tylko życzyć można. Monarcha sypia dobrze, apetyt Mu przychodzi i zaczyna już lekkie mięsne iadać potrawy.

*Od brzegów Menu d. 13 Marca.*

N. Król Bawarski udzielił Stryiowi swojemu Xciu Maxymilianowi order S. Huberta i sam go na niego zawdziął — Do wszystkich Rektorów w Bawaryi wyszedł rozkaz, aby o wszystkich professorach zdali dokładny

Zyczących trzymać Gazetę Krakowską od 1go Kwietnia r. b. uprasza iey Redakcyja nayprzey miey o wczesne się zgłaszanie.

rapport: iaki mają wiek, z kąd są, żonać lub nie, duchowni lub świeccy, czyli professor-ryje otrzymali przez konkursy lub inny n sposobem, czyli posiadają talenta i dali ich do- wody przez pisma, czyli są czynnemi i wia- domi rzeczy.

Podług Gazety rządowej W. Xięztwa Ba- deńskiego, składka dla zniszczonych przez po- wódź w Listopadzie r. 1824 okolic, wynosiła 195,735 ZR. które podzielone zostały. Sam Wielki Xżę przyłożył się do tych składek 25,000 ZR.

Z Danils w Foralbergu piszą: Jak tyl- ko pamięć ludzka zasięgnąć może, nie upa- dło tu ieszcze w zimie, która pospolicie za- czena się od 15 Października, tak mało śnie- ga iak tego roku. Zwyczajna wysokość śnie- gu wynosi 7 do 12 stop. Gdy w r. 1324 w wielki piątek zrucano śnieg z tuteyszego farnego Kościoła, miał ieszcze 7 stop gru- bości. W roku 1817 doszedł do 13 grubości, a w roku 1758 nawet do 35 stóp. W tym roku staiał śnieg po dwa razy. Dnia 22 Lutego padał rześisty deszcz z błyskawicą i mocnym grzmotem. Spadały oraz bałwany śniegu z gór na dolinę, które wstrzęsneły dom plebański, ca po inne czasu dopiero w Kwietniu dżiać się zwykło.

Zakaz grania w lotteriją utrzymywany iest z wielką surowością w Schwarzburg-Ru- dolfstadt. Niedawno ukarano 4 przyymuiących stawki każdego 20 talarów, iedną kobietę 10 i 38 innych stawiających po 5 talarów. Na- zwiska zbierających stawki ogłoszono publi- cznie, i tóć samo się stanie z stawiającemi, gdy powtórnie dostrzeżonemi zostaną.

W okolicach Genewy odkopano nieda- wno miedzianą urnę z 6 do 7000 monety, która nie przechodzi 3 wieków.

Były kanzystorski Radca Henryk Milz, mianowany gabinetowy a rozkazem z dnia 8 Grudnia 1824 Sufraganem dyiecezyi Trewier-

skiey, a przez instytucyjną Bułę Papiezką Biskupem Sarepty oznaczony, wykonał dnia 27go Lutego przed Królewsko-Pruskim Mi- nistrem stanu i Prezesem naczelnym Inger- sleben w Koblentz, N. Królowi Pruskiemu przepisaną przysięgę wierności.

Leżące w Akwisgrańskim obwodzie w Heilingsthal źródło mineralney wody, na- zwane Heilsteinską studnią, ściągnęło ieszsze przeszłego lata na siebie uwagę władz admi- nistracyynych. Woda tey studni ma wszy- skie przymioty Salcerskiey i w wyższym sto- pniu, bo bardziey musuie i dłużey się utrzy- muie; nie dopoięcia dla czego dawniey tey wody nieużywano. Stosowne obudowanie te- go źródła iest teraz przez dzierzawcę przed- siębrane, i przy tey robocie okazało się, że ieszcze Rzymianie znali to źródło, gdyż d. 2 b. m. tuż przy nim znaleziono z 6 sztuk złożo- ny piramidalny kamienny pomnik, na którego ie- dney sztuce daie się z łatwością czytać lapi- darny napis: *Niyp — Sacrum — Uhus — Tor.* Ukruszony początek trzeciego słowa był zapewne *g.* czwartego *Impera.*

Klasztor Kapucynów w Bambergu, iedy- ny ieszcze w nad Menskim cyrkule Bawar- skim, został zniesiony. Gmach klasztorny z pięknym ogrodem przeznaczony iest na Se- minaryium.

Protestanckie miasto Noremburga złoży- ło 673 ZR. na zbudowanie tam Katolickiego kościoła.

#### U W I A D O M I E N I E.

Przybyły tu Szybkobiegacz JP. Nix, bę- dzie miał zaszczyt w Niedzielę dnia 2go Kwietn: r. b. odbyć Kurs Szypkobiegu, który od rogatek za Styń Floryanem, do Karczmy Węgrzec zwaney, w przeciągu 54 Minut tam i na powrót skuteczni. Rozpocznie kurs o godzinie 3 po południu, reszta atiszem ogło- szone będzie.

**U W I A D O M I E N I E.**

Bracia Bourier z Paryża, Artyści robót włosianych, mają honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż przejeżdżając przez miasto tutejsze, zabawią tu czas jaki, i robić będą wedle życzenia wszelkiego rodzaju roboty w najnowszym guście z włosow, iako to: landszafty, kwiaty, cyfry, pęki, pisma, pomniki, &c. większe i mniejsze, w znaczney ilości plecianki na opaski, tobeczki, dla Dam, sakiewki, naszyyniki, bransoletki, sznurki, krzyżyki, kulczyki, pierścionki, &c. &c. których widzieć można próby w ich mieszkaniu w ulicy Grodzkiej pod Nrem 230.

**Teatr Narodowy.**

Jutro we Czwartek, dnia 30 m. b., daną będzie wielka historyczna Komedya ze śpiewami z francuzkiego P. Bouilly przetłomaczona przez W. Bogusławskiego z muzyką sławnego P. Hummell Kapelmaystra Berlińskiego

w 3 aktach: *Fanszетка, czyli Dziewczyna Sabaudzka z Szajamaia.*

W Piątek zaś d. 31 b. m., na benefis Józefy i Jana Szymkayłów, daną będzie wielkie Rycerskie Drama z niemieckiego P. Spies przetłomaczona w Warszawie, w 4ch aktach: *Kidra z Hoheneichen.* — Zakończy widowisko Komedya wcale nowa, bardzo zabawna nigdy tu niewidziana, z francuzkiego P. Melesville przetłomaczona, w 1 akcie: *Nauczyciel w kłopotach.*

**LOTERYJA KRAIOWA**

W 183 Ciągnienu dnia 22go Marca r. 1826 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

57. 30. 4. 13. 48.

Przyszłe 184 Ciągnienu dnia 5 Kwietnia r. b. przypada.

**D O N I E S I E N I A.**

*Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.*

Podaje do publiczney wiadomości, iż w dniach 1szym 6tym i 31szym Miesiąca Maja r. b. iako terminie ostatecznym w Domu Władz Rządowych przy Grodzkiej Ulicy N. 106 w biorze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu odbywać się będzie licytacya w kupnego na Folwark w Cieszkowcach w Państwie Jaworznieckim, a na Woytostwo w Rybny w Państwie Czernichowskim położone, przez Kommissyją Włościańską na wieczną dzierżawę czyli Erbpacht urządzone. O Warunkach licytacyi, o cenie w kupnego i Kanonu rocznego opłacać się mającego, chęć licytować mający każdego czasu w Kommissyi Włościańskiej dowiedzieć się mogą. — W Krakowie dnia 16 Marca 1826 r.

Bartl.  
Gadomski, S. W.

W dniu 31 Marca r. 1826 o godzinie 9tey z rana, w Krakowie na Kaźmierzu w żydowskim mieście w Domu pod L. 204, odbędzie się w drodze exekucyi Sądowej licytacya na wydzierżawienie izby iedney z komnatą i piwnicą na rok ieden, to jest od dnia 1 Maja r. b. do ostatniego Kwietnia 1827 roku, w tymże Domu pod L. 204 znajduiącey się. Chęć licytowania mających zaprasza się z gotowemi pieniędzmi.

W Krakowie dnia 24 Marca 1826 r.

H. Salomoński, Kom: Sąd.

*Kommissya Woiewodztwa Krakowskiego.*

Gdy sprzedarz prawem Dziedzictwa Dóbr Zagorzany publicznemi obwieszczeniami, na dzień 20 Kwietnia r. z. 1825 oznaczona, do skutku dla braku konkurentow nieprzyszła, też samę przeto Dobra Zagorzany w obwodzie i powiecie Stopnickim, w Woiewodztwie tuteyszem, pomiędzy miastem Stopnicą a Pacanowem, milę iedną od Wisły odległe leżące, pierwotnie przez Rząd Cesarsko-Austryacki W. Jurkowskiemu sprzedane, a przez tegoż W. Jozefowi Goczakowskiemu odstąpione, na teraz zaś w Administracyi Skarbowey będące, stosownie do osnowy artykułu 4go postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z d. 8 Stycznia 1818 r. i Reskryptu Wysokiej Kommissyi Rządowej Przychodow i Skarbu z daty 25 Lipca 1825 r. Nro 31, (74 i 30, 571 zapadłych iako w zupełności z szacunku swego nie wypłacające się, i temu samemu nie tylko w tym, ale nawet w prowizyach i podatkach Skar-

bowi Publicznemu zadłużone, na sprzedarz przez publiczną licytacją w dziedziczne prawem własności posiadanie ze szkoda i na resico, dotychczasowego posiadacza niniejszem raz ieszcze ze zmniejszeniem ceny szacunkowej, stanowi teraznieyszemu odpowiadajacy ogłasza, i tym celem każdego Dobr rzeczonych nabycia, chęć mającego na dzień pierwszy Maia r. b. godzinę dziewiątą ranną, jako terminie tu w Biórze Kommissyi Woiewodzkiej odbydź się mającey licytacji, w vadium poniżey oznaczone opatrzonego wzywa, do ktorey to licytacji, główniejsze warunki następnie się stanowią:

1) Na pretium fisci czyli cenę do pierwszego przy przyszley licytacji wywołania, bierz się summa w grubey Kassowej Monecie Złp. 63,109 gr. 10 iaka z nowo teraz sporządzonego oszacowania ustanowioną została.

2) Każdy przystępujący do licytacji obowiązany iest złożyć w gotowiznie na vadium iedną dziesiątą część summy powyżey w ilości i gatunku monet, wymienioney, a to na bezpieczeństwo dotrzymania warunkow licytacji.

3) Utrzymującemu się przy licytacji, a raczey naywięcey offiarującemu, przyznanem będzie Dziedzictwo Dobr wystawiających się, kontrakt iednakże kupna i sprzedarzy, nieprzędzey zawartym zostanie, dopoki całe dzieło sprzedarzy przez Wysoką Kommissyą Rządową Przychodow i Skarbu zatwierdzonem nie będzie, dla czego po dopełnieniu warunkow licytacji, i następnie zawrzeć się mającego kontraktu, przez plus offerenta, oddanie Dobr w posiadanie nastąpi, pomimo przecieź tego

4) Data podpisu i zamknięciu protokołu licytacyjnego plus offerenta w zupełności, Rząd zaś w całkowitej formie zawarcie urzędowego kontraktu obowiązue, z kąd wypływa, iż niedotrzymujący warunkow licytacji, utraca nie tylko całkowite na rzecz Skarbu vadium, ale nadto, na nowo z iego szkoda i resico, odbyć się mającey licytacji wszelki niedobor względnie pierwszey oferty wynikający, na całym iego majątku Administracyinie poszukiwanym będzie.

5) Naywięcey offiarujący zaraz po zamknięciu protokołu licytacyjnego, obowiązany iest złożyć w Kassie główney Wdzkiej tutezszey.

a. Resztującego szacunku Dobr w summie	Złp. 14,659 gr. 11.
b. Prowizyi zaległej po dzień ostatni Grudnia r. b. wyrachowany	— 11,903 — 6 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
c. Podatkow zaległych po rok 1814/15	— 710 — 1.
d. Podobnieź po koniec roku 1825	— 2,426 — 9.

razem Złp. 29,698 gr. 27<sup>1</sup>/<sub>2</sub>

Gdyby iednak kapitał wcześniey a niżeli przed końcem r. b. był opłaconym, procent przeto o tyle zmniejszonym zostanie, podatki zaś Dworskie iakięby z dniem 1 Stycznia r. b. z dochodów dotychczasowych zaspokoionemi bydź nie mogli, iak rownie iedna trzecia część liweronku, w Ekekucyi zawieszona, gdyby do opłacenia nakazaną była, do nowego Nabywcy należeć będzie.

6) Po opłaceniu dopiero wszelkich należytości w powyżey wskazanym sposobie, iak niemniey na gruncie wykryć się mogących, pozostała reszta szacunku, iaka się od zupełnego Skarbu publicznego i innych zaspokoienia, w stosunku przez licytacją podniesioney ceny Dobr okaże, dotychczasowemu posiadaczowi, przez nowego nabywcę wypłaconą bydź winna.

7) Dobra te w stosunku dopełnionych przez przyszłego Nabywcę warunkow, tak protokołu licytacji, iako i kontraktu, oddane będą w posiadanie przyszłemu Dziedzicowi w tych samych granicach, z temiż samemi użytkami i ciężarami, iak ie dziś W. Goczałkowski, wedle kontraktu z Rządem Cessarsko Austryackim zawartym z kraiyowych Rozporządzeń posiada.

8) Koszta wszelkie sprzedarzy Dobr tych dotyczące, iako to: głoszenie licytacji zawieranie kontraktu i nakoniec intromissya do przyszłego posiadacza należeć będą, to więc eo przez Skarb wyłożonem zostało, zwrocic iest obowiązany, nakoniec

O dalszych warunkach każdemu chęć licytowania mającemu, przekonania się w Biórach Kommissyi Woiewodzkiej przed licytacją zapewnia się wolność.

W Kielcach dnia 6 Marca 1826 roku.

Za Prezesa: Paprocki, W. W. A.  
Za Sekr: Jenr: S. Witkowski.